

POSTANOWIENIE

Dnia 8 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania D. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o prawo do emerytury górniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 grudnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 czerwca 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 czerwca 2020 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację odwołującego się D. G. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z 18 września 2019 r., sygn. akt V U (...), którym Sąd ten oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z 18 kwietnia 2019 r.

Decyzją z 18 kwietnia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił D. G. prawa do emerytury górniczej wskazując, że udowodnił on staż pracy górniczej w wymiarze 2 lat, 7 miesięcy i 7 dni, zamiast wymaganych 25 lat, w tym 2 lata, 7 miesięcy i 7 dni pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1 ustawy o

emeryturach i rentach z FUS, zamiast wymaganych 15 lat. Do stażu pracy górniczej nie zaliczono okresów:

a) od 1 kwietnia 1992 r. do 16 listopada 2006 r. na stanowisku kierowcy ciągnika, ponieważ stanowisko to nie figuruje w załączniku nr 2 do rozporządzenia MPiPS z 23 grudnia 1994 r.;

b) od 17 listopada 2006 r. do nadal, ponieważ wnioskodawca na stanowisku nazwanym operator sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce wykonuje te same czynności, co przed zmianą nazewnictwa.

D. G. w odwołaniu wniósł o zmianę decyzji i przyznanie prawa do emerytury górniczej poprzez zaliczenie do stażu pracy górniczej okresów zatrudnienia, nie zaliczonych przez organ rentowy. W uzasadnieniu wskazał, że w tych okresach realizował czynności odpowiadające zatrudnieniu na stanowisku operatora sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce, które to stanowisko zostało wyszczególnione pod poz. 22 w załączniku nr 2 do rozporządzenia MPiPS z 23 grudnia 1994 r. Ponadto czynności wykonywane przez wnioskodawcę w okresie spornym spełniają definicję pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748), a nadto wnioskodawca swoje podstawowe obowiązki wykonywał w wymiarze co najmniej 4 godzin w ciągu dniówki roboczej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, powielając argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z 18 września 2019 r., sygn. akt V U (...) Sąd Okręgowy w P. oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku wniósł odwołujący się, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.; art. 50 c ust. 1 pkt. 4 i art. 50a ust. 1 ustawy emerytalnej w zw. z załącznikiem nr 2 poz. 22 rozporządzenia MPiPS z 23 grudnia 1994 r. (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8), a także dokonanie błędnych ustaleń faktycznych.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że D. G. utrzymywał, że pracując na stanowisku „kierowca ciągnika”, a następnie na stanowisku „operator sprzętu pomocniczego”, którym był ciągnik, *de facto* wykonywał pracę górniczą na odkrywce jako operator sprzętu pomocniczego i technologicznego na odkrywce,

które to stanowisko figuruje pod poz. 22 w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8).

Jednak w wyniku analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także po rozpatrzeniu zarzutów apelacji, Sąd drugiej instancji doszedł do wniosku, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, że czynności wykonywane przez D. G., nie mogą być zakwalifikowane jako praca górnicza, o jakiej mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, ponieważ ubezpieczony nie pracował ani przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu nadkładu i złoża, ani przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego, ani przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a tylko przewoził ludzi i sprzęt. Takie ustalenie, patrząc przez pryzmat złożonych dokumentów i uznanych za niewiarygodne zeznań świadków, mieściło się w granicach swobodnej oceny dowodów, co nie narusza dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. W konsekwencji braku aprobaty zarzutów naruszenia prawa procesowego, nietrafnymi okazały się również zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości) oraz pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że w orzecznictwie sądów apelacji łódzkiej rozbieżności wywołuje przepis art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 z późn. zm.). W zaistniałej sytuacji istnieje potrzeba ingerencji Sądu Najwyższego w celu wyjaśnienia rozbieżności, które pojawiły się w orzecznictwie na gruncie tego przepisu. Wyjaśnienia wymaga kwestia, czy zawarte w tym przepisie pojęcie pracy przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych obejmuje również pracę operatora ciągnika przystosowanego do

prac na odkrywce, przy pomocy którego wykonuje się prace pomocnicze przy naprawach, konserwacji urządzeń, a co za tym idzie - również pracę przy obsłudze agregatów prądotwórczych, smarowniczych i sprężarkowych, wykorzystywanych przez brygady elektryków i mechaników do prac polegających na konserwacji urządzeń wydobywczych i transportujących nadkład i złoża na odkrywce.

Definicja pracy górniczej przyjmowana w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w (...) oraz Sądu Okręgowego w P. pomija ugruntowaną praktykę przyjmowaną zarówno przez Sąd Apelacyjny w (...), jak i Sąd Najwyższy, zgodnie z którą zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych jest pracą górniczą, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Ustawa emerytalna, wbrew twierdzeniom Sądu Apelacyjnego, nie zawiera zapisów, iż warunkiem zaliczenia pracy jako pracy górniczej jest jej bezpośredni, czy też ścisły związek z urabianiem kopalin, ładowaniem urobku. Skarżący przytoczył wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 2013 r., I UK 128/13, w którym Sąd Najwyższy uznał między innymi, iż praca polegająca na obsłudze agregatu prądotwórczego przewoźnego kwalifikowanego jako sprzęt pomocniczy, powinna być zaliczona do pracy górniczej, o której mowa w art. 50c, ponadto wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2018 r., I UK 528/16, w którym Sąd Najwyższy nie miał również wątpliwości, co do kwalifikowania pracy operatora ciągnika. Z kolei w wyroku z a 15 października 2019 r., I UK 205/18 Sąd Najwyższy wskazywał, iż ustawa emerytalna nie rozróżnia prac górniczych zasadniczych i pomocniczych, i w takim przypadku praca kierowcy ciągnika może być kwalifikowana jako praca górnicza, jeżeli inne czynności „pomocnicze” są wykonywane w wymiarze co najmniej 4 godzin w ciągu dniówki roboczej.

Ponadto, w ocenie strony skarżącej, skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ wydane orzeczenie rażąco narusza przepisy wskazane w *petitum*, pozbawiając jednocześnie skarżącego prawa do emerytury górniczej, oraz stawiając go w gorszej sytuacji niż pozostałych operatorów ciągników, którzy nabyli prawo do emerytury górniczej, a jest ich co najmniej kilkudziesięciu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o:

1. odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania, o oddalenie skargi kasacyjnej w całości;
2. w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, o wyznaczenie rozprawy w niniejszej;
3. wnoszę o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz ZUS w związku ze sporządzeniem i wniesieniem odpowiedzi na skargę kasacyjną oraz ewentualnymi innymi czynnościami procesowymi według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ubezpieczonego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem

poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Skarżący, mimo twierdzenia o występowaniu rozbieżności w orzecznictwie, nie przedstawił w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jakichkolwiek orzeczeń, które mogłyby na tę rozbieżność wskazywać. Przywołano, co prawda, trzy orzeczenia Sądu Najwyższego, jednak nie świadczą one o jakiegokolwiek rozbieżności w orzecznictwie, bowiem są one ze sobą spójne, ponadto nie mają zastosowania w niniejszej sprawie, bowiem Sąd drugiej instancji

ocenił, że odwołujący się nie pracował przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a zatem nie ma znaczenia, że prace takie są pracami górnictwami, skoro wnioskodawca ich nie wykonywał. Natomiast w odniesieniu do rozbieżności pomiędzy orzeczeniami sądów apelacji łódzkiej i katowickiej, skarżący nie wskazał jakichkolwiek przykładów tej rozbieżności.

Skarżący nie wyjaśnił również w żaden sposób, ani nie wskazał, na czym miałyby polegać poważne wątpliwości interpretacyjne w odniesieniu do wskazanych przepisów, zwłaszcza, że doczekały się już one bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto także, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono żadnej argumentacji, która mogłaby przemawiać za przyjęciem, że skarga kasacyjna jest w niniejszej sprawie oczywiście uzasadniona. Skarżący nie

wyjaśnił, na czym polegało rażące naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji i czy doprowadziło ono do wydania rażąco niesłusznego orzeczenia. Samo ogólne stwierdzenie, że inne osoby zatrudnione na podobnych stanowiskach uzyskały emeryturę, a odwołujący się nie to za mało dla przyjęcia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).